

## OGRODY ZIMOWE NA PRZYKŁADZIE ORANŻERII DWORSKICH W MILANOWIE W POWIECIE PARCZEWSKIM

Krystyna Pudelska<sup>1</sup>, Emilia Rudnicka<sup>2</sup>

<sup>1</sup>Instytut Roślin Ozdobnych i Architektury Krajobrazu, Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie

<sup>1</sup>Institute of Ornamental Plants and Architecture Landscape, University of Life Sciences, Lublin

<sup>2</sup>Studio Krajobrazu w Turowie – Landscape Studio in Turów

e-mail: kpudelska@autograf.pl

**Streszczenie.** Najpopularniejszą budowlą w ogrodach XIX w. były cieplarnie – obiekty zwykle wolno stojące, parterowe, oświetlone z jednej strony szeregiem dużych okien, przeznaczone do uprawy, ekspozycji różnych gatunków, zwłaszcza roślin pochodzących z innych regionów świata. W ogrodach dworskich Lubelszczyzny istniało wiele tego typu budowli, m.in. w Milanowie, Samokłeskach, Witulinie, Klemensowie, Żyrzynie czy w Olbiciu. Oprócz oranżerii, jak je nazywano, przy niektórych dworach pojawiały się, zgodnie z duchem panującej mody, ogrody zimowe. Wznoszono je najczęściej przy ścianie południowej budowli mieszkalnej. Pełniły rolę dodatkowego salonu, atrakcyjnego miejsca spędzania czasu, jednocześnie były świadectwem zamożności właścicieli. Takie rozwiązania miały miejsce przy dworze w Milanowie (południowe skrzydło) i Jabłoni (dobudowany do wschodniej ściany pałacu). Założenie milanowskie, jest prawdopodobnie jedynym zachowanym na Lubelszczyźnie prezentującym jednocześnie budowlę szklarniową i ogród zimowy.

**Słowa kluczowe:** oranżeria, ogród zimowy, XIX-wieczne założenia dworskie

### WSTĘP

XIX-wieczne założenia pałacowe i dworskie otaczano parkami w nowym stylu zwanym naturalistycznym. Tak kształtowane parki charakteryzowały się swobodną kompozycją roślinną, mającą nawiązywać do naturalnego krajobrazu. Malowniczości miały jej dodawać wprowadzane w formie soliterów lub niewielkich grup rośliny egzotyczne. Poszukiwano więc rzadkich okazów roślin ozdobnych, których zadaniem było wzbogacenie ogrodu i nadanie mu unikalnej postaci. Sprowadzane krzewy ozdobne (np. azalii) i drzewa cytrusowe, a także palmy, agawy czy jukki, charakteryzowały się dużymi wymaganiami cieplnymi i świetlnymi oraz małą odpornością na mrozy. Uprawiano je w pojemnikach, a latem wystawiano na tarasy, dziedzińce, zdobiły również partery kwiatowe, gazonowe. Rośliny te wymagały ochrony przed chłodem, dlatego na terenie dworów powstawały wolno stojące oranżerie, a także towarzyszące budowlom

mieszkalnym ogrody zimowe. Obie konstrukcje uzupełniały kompozycję ogrodu i stylowo nawiązywały do rozwiązań architektonicznych zespołów dworskich, którym towarzyszyły.

Na Lubelszczyźnie zachowały się dwa obiekty ogrodu zimowego związane z bryłą dworu, ale w latach 50. XX w. zmieniły one swą dawną funkcję, często tracąc swe wyjątkowe wartości. Adaptowano je na potrzeby kolejnych właścicieli budynków. I tak, w Milanowie na potrzeby szkoły, a w Jabłoni na cele prywatne. Dzisiaj stan zachowania oranżerii dworskich w naszym regionie jest zły. Część z nich istnieje w postaci fragmentarycznej (Zawieprzycze) lub szczątkowej (Cieleśnica), a niektóre zostały gruntownie przebudowane (Milanów) [Bończak-Kucharczyk i in. 1983].

W pracy przedstawiono, na podstawie zachowanych w parku dworskim w Milanowie, dwa typy obiektów architektonicznych – oranżerię i ogród zimowy.

Zespół dworski w Milanowie z przylegającym parkiem w stylu angielskim pochodzi z lat 70. XIX w. i w owym czasie należał do największych i najlepiej działających na południowym Podlasiu. Wizerunek ośrodka dworskiego, układ i powiązanie dworu z licznymi zabudowaniami administracyjnymi, gospodarczymi, ogrodowymi, szpitalem oraz kościołem jest dziełem dwóch architektów Franciszka Marii Lanci i Henryka Marconi.

## ORANŻERIA I OGRÓD ZIMOWY W MILANOWIE

W obrębie XIX-wiecznego założenia dworsko-parkowego w Milanowie znajdowały się oranżeria i ogród zimowy we wnętrzu dworu. Niewielka oranżeria była zlokalizowana w północno-zachodniej części ogrodu użytkowego. Była niedużą, murowaną, na planie prostokąta budowlą (ryc. 5), która – jak wynika z przekazu ustnego ostatniego właściciela Milanowa, pana Andrzeja Żółtowskiego – głównie służyła do przechowywania wybranych gatunków uprawianych w pojemnikach, m.in. azalii pontyjskich. Były to ulubione rośliny Marii Wandy księżnej Czetwertyńskiej. Azalie w pojemnikach wystawiano w miesiącach letnich na zewnątrz. Rozstawiano je przy wejściu do dworu od strony wschodniej oraz w sąsiedztwie tarasu od strony parku (ryc. 1)

Oranżerie przy pałacach i dworach były budowane z kamienia lub cegły, nakryte dachem nieprzepuszczającym światła i posiadały duże okna od strony południowej. Te obiekty parterowe lokalizowano najczęściej przy ogrodach użytkowych, warzywnikach, sadach. Przeznaczone były do przechowywania przez okres zimy ozdobnych roślin kubłowych, np: drzew laurowych, oleandrów, granatów, mirtu, jaśminu, agaw, które w okresie letnim zdobiły dziedzińce, tarasy, werandy, schody, uzupełniały partery, wnętrza ogrodowe.

W jedenastu cieplarniach i kilkunastu skrzyniach hodują tu przeszło trzysta tysięcy wazonów roślin zagranicznych, ze wszystkich części świata sprowadzonych [Anonim 1845].



Ryc. 1. Azalia pontyjska przed tarasem na zachodniej elewacji dworu. Widok sprzed 1939 r.  
(źródło: Album rodzinny państwa Czetwertyńskich-Żółtowskich)

Fig. 1. *Rhododendron luteum* in front of the terrace on the west side of the manor house. View before 1939  
(source: family album of Czetwertyński-Żółtowski family)

W oranżeriach również uprawiano, w celu pozyskiwania świeżych owoców, gatunki drzew cytrusowych, takich jak pomarańcze, od których wzięły nazwę, a także cytryny i figi, palmy daktylowe czy ananasy.

Trzecia gorąca szklarnia przeznaczona jest do hodowania ananasów [...]. Obok tej cieplarni jest wspomniana [...] figarnia. Po jej ścianach tylnej i dwóch bocznych stoją w szpaler rozciągnięte cytryny, a w ulice są sadzone figi, rododendrony i magnolie, lecz w zimie mnóstwo tu także znajdujesz po półkach rozstawionych krzewów mniejszego potrzebujących światła [Anonim 1845].

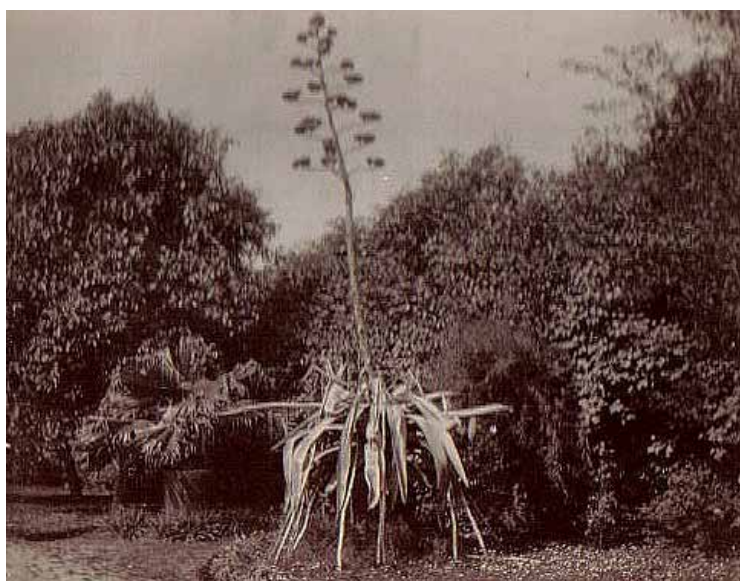


Ryc. 2. Widok na wejście główne. Elewacja wschodnia. Po lewej *Yucca filamentosa* L.  
(źródło: Album rodzinny państwa Czetwertyńskich-Żółtowskich)

Fig. 2. View on the main entrance. Easter side. On the left (source: family album of Czetwertyński-Żółtowski family)

Poza tym cieplarnie mogły być wykorzystywane do produkcji rozsady roślin przeznaczonych do obsadzania parterów kwiatowych, haftowych czy gazonowych, które w tym czasie stały się modnym elementem ozdobnym towarzyszących głównym budowlom założenia.

W oranżerii milanowskiej, o czym świadczy dokumentacja fotograficzna sprzed 1938 r. oraz przekazy ostatnich właścicieli, głównie przechowywano rośliny w pojemnikach: azalie, juki, agawy (ryc. 1, 2, 3, 5). Obiekty te służyły również do produkcji rozsady roślin ozdobnych i warzywnych.



Ryc. 3. Kwitnąca agawa w salonie parkowym  
(źródło: Album rodzinny państwa Czetwertyńskich-Żółtowskich)

Fig. 3. Blossoming *Agave* in park lounge (source: family album of Czetwertyński-Żółtowski family)

Po drugiej wojnie światowej oranżeria milanowska zmieniła formę i funkcję, przez co utraciła walory zabytkowe. W czasie przebudowy rozebrano część istniejącego obok dawnej oranżerii starego muru ceglanego dzielącego ogród użytkowy na dwie części – północną i południową. Obecnie budynek jest budowlą mieszkalną i użytkowany jest przez osobę prywatną [Bończak-Kucharczyk i in. 1983] (ryc. 8).

W 1873 r. dwór w Milanowie został rozbudowany na podstawie projektu Franciszka Marii Lanciego przez dodanie do parterowej budowli dwóch piętrowych skrzydeł bocznych. Do skrajnej części południowego skrzydła dobudowano parterowy segment, w którym zlokalizowano ogród zimowy i sąsiadującą z nim niewielką kotłownię. Ogród zimowy przykryto dachem płaskim, a na zachodniej i południowej ścianie rozmieszczono wysokie okna (ryc. 4, 5).



Ryc. 4. Zachodnia elewacja ogrodu zimowego, stan sprzed 1938 roku  
(źródło: Album rodzinny państwa Czetwertyńskich-Żółtowskich)

Fig. 4. West side of winter garden, view before 1939 (source: family album of Czetwertyński-Żółtowski family)



Ryc. 5. Zachodnia i południowa elewacja ogrodu zimowego, winieta z papieru listowego  
(źródło: Zbiory prywatne pana Andrzeja Żółtowskiego)

Fig. 5. West and south side of winter garden  
(source: Andrzej Żółtowski's private collection)

Ogród zimowy w Milanowie posiadał trzy wejścia: pierwsze stanowiące połączenie z salonem, drugie wychodzące na zewnątrz budynku i prowadzące przez kotłownię oraz trzecie na elewacji południowej, obecnie już nieistniejące (ryc. 9). To ostatnie rozwiązano analogicznie, jak wejścia frontowe do dworu i od strony parku. Prowadziły do niego schody w jednym biegu, otoczone balustradą w formie schodkowego murku zakończonego okrągłymi filarkami, na



Ryc. 6. Agawy przed wejściem do ogrodu zimowego  
(źródło: Album rodzinny państwa Czetwertyńskich-Żółtowskich)

Fig. 6. *Agave* in front of winter garden entrance (source: family album of Czetwertyński-Żółtowski family)



Ryc. 7. Kwiaty w ogrodzie zimowym  
(źródło: Album rodzinny państwa Czetwertyńskich-Żółtowskich)

Fig. 7. Flowers in winter garden  
(source: family album of Czetwertyński-Żółtowski family)

których ustawiano rośliny w donicach – agawy (ryc. 6). Analizując fotografie z tego okresu, zauważamy, że ozdobą ogrodu zimowego były m.in. palmy, filodendrony, astry i koleusy (ryc. 7).

W XIX w. ogrody zimowe częściej pojawiały się przy budowlach pałacowych niż dworskich. Mogły stanowić odrębny budynek sytuowany w pobliżu pałacu lub dworu, ale najczęściej były z nim związane, np. galerią lub przylegały do jednej ze ścian. Ogród zimowy był dodatkową, atrakcyjną przestrzenią przeznaczoną do przyjmowania gości, odpoczynku, schronienia przed deszczem, miejscem urządzania przyjęć, balów, a nade wszystko ekspozycji ciekawych kolekcji egzotycznych, jeszcze nieznanych u nas roślin, np. storczyków. Wnętrza ogrodów zimowych wyposażano w żelazne lub drewniane meble ogrodowe, urozmaicano kłatkami z kolorowym ptactwem, a jeżeli pozwalało na to miejsce wprowadzano różne elementy wodne, jak np. niewielki zbiornik wodny, grupy kamieni ociekające wodą lub szemrzące strumyki.

[...] Naprzeciw drzwi wchodowych było wejście do galerii, odpowiadające bibliotece marszałka. Wejście to zamykało się oknem z ogromnej tafli, poza którą widać było oranżerię, bo takie było przeznaczenie owej galerii. Posadzka jej była z marmuru czarnego i białego w kostki, rzadkie rośliny i najpiękniejsze kwiaty, ułożone na półokrągłych i coraz mniejszej średnicy schodkach, podnosiły się kunsztownie pod sufit. Przez tę lśniąca szybę i przez okna oranżerii szło oko dalej na ogród [...] [Korzeniowski 1846].

Ogrody zimowe darzone były szczególną troską przez właścicieli, którzy nie żałowali funduszy na ich urządzenie, na zabiegi pielęgnacyjne. Były przedmiotem ich dumy, podnosiły prestiż gospodarzy, świadczyły o ich wiedzy, zainteresowaniach i guście.



Ryc. 8. Dawna oranżeria. Obecnie budynek mieszkalny (fot. E. Rudnicka, 2009)

Fig. 8. Former orangerie. Currently a habitable building garden (phot. E. Rudnicka, 2009)



Ryc. 9. Wejście do kotłowni przy dawnym ogrodzie zimowym. Widok współczesny (fot. E. Rudnicka, 2009)

Fig. 9. Boiler room entrance next to former winter garden. Present view (phot. E. Rudnicka, 2009)

Od 1945 r. dawny ogród zimowy w Milanowie, podobnie jak całe wnętrze dworu, zaadaptowany jest na potrzeby Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych – pełni funkcje dydaktyczną.

## PODSUMOWANIE

Wraz z nowymi trendami w sztuce ogrodowej XIX w. przy pałacach i dworach pojawiały się oranżerie i ogrody zimowe. Pełniły funkcję użyteczną, służyły celom estetycznym. Uzupełniały wizerunek ogrodu, jak również były świadectwem zamożności właściciela. Do dziś na terenie Lubelszczyzny przetrwały nieliczne. Stan zachowania oranżerii i ogrodu zimowego w Milanowie jest dość niepokojący. Po II wojnie światowej oba obiekty zostały w różnym stopniu przekształcone. Ogród zimowy utracił swój pierwotny charakter na skutek gruntownej przebudowy ściany południowej. Jeszcze bardziej ucierpiała oranżeria, która straciła wartości zabytkowe w wyniku całkowitej przebudowy na dom mieszkalny. Ogólny stan zachowania zespołu milanowskiego jest dobry. Struktura przestrzenno-kompozycyjna tego XIX-wiecznego założenia nie uległa zasadniczym zmianom, zachowało się większość budowli, jak np. rządówka, oficyny, dom administratora, stajnia koni cugowych. Na terenie parku przetrwały również fragmenty muru arkadowego wydzielającego przestrzeń ogrodu warzywno-owocowego, czytelne są także aleje i szpalery roślinności wysokiej, osie kompozycyjne i widokowe oraz układy cieków wodnych. Do szczególnie ważnych działań konserwatorskich jakie należy podjąć w milanowskim zespole dworskim jest renowacja ogrodu zimowego i rekonstrukcja oranżerii, jedynych zachowanych w naszym regionie.

## PIŚMIENNICTWO

- Anonim, 1845. *Opisanie zakładu ogrodniczego w Medyce, w Galicji, w cyrkule przemyskim*. Roczniki Gospodarstwa Krajowego. t. VI, nr 2.
- Bończak-Kucharczyk E., Kucharczyk K., Oleksicki A., 1983. *Dokumentacja Ewidencyjna Parku Zabytkowego w Milanowie*, Wyd. Białystok.
- Korzeniowski J., 1846. *Dziela wybrane*. t. I. Wilno.

## WINTER GARDENS BASED ON EXAMPLE OF MANORIAL ORANGERIES IN MILANÓW, PARCZEW DISTRICT

**Abstract.** Orangeries and winter gardens are the most common buildings in 19th century palace and manorial gardens. They are either freestanding or attached to the inhabited part of the building. They were used for cultivation and storage of exotic plants as well as relaxation site for its owners. There are many buildings of this type in the manorial gardens of Lublin region, but park in Milanów is one of two where both hothouse and winter gardens attached to manor house are still preserved.

**Key words:** oranżerie, winter garden, 19<sup>th</sup>-century manor house and park